



Środowisko Wileńskie w Gdańsku
Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej

E M I L I A P L A T E R
SYMBOL POLSKIEGO
PATRIOTYZMU
NA ŻMUDZI

Opracowała : Małgorzata Lass Klasa III C
Liceum im. Króla Jana II Sobieskiego
Wejherowo

Gdańsk – Wejherowo 2003 r.

Emilia Plater-

symbol polskiego patriotyzmu

na Żmudzi



„Emilia Plater w potyczce pod Szawrlami” Wojciech Kossak

Opracowanie wykonane w ramach sympozjum
zorganizowane przez Środowisko Wileńskie ŚZŻAK
w Gdańsku

Formatował i przygotował do druku
Janusz Bohdanowicz „Czortek”

Adres kontaktowy: Janusz Bohdanowicz
02-647 Warszawa ul. Bachmacka 4 m. 66
Tel. 22-854-05-23, kom.662-249-166
E-mail: janusz40@poczta.onet.pl

1. Wstęp – Życiorys Emilii Plater

Emilia Plater była jedną z uczestniczek Powstania Listopadowego. Nie była jednak jedyną kobietą walczącą w szeregach partyzanckich i regularnego wojska polskiego, Lecz jej nazwisko wysunęło się na pierwszy plan. jej postać Do dziś osnuta jest legendą , co stanowi poważne utrudnienie dla historyków, gdyż trudno jest oddzielić jej legendę od prawdy historycznej.

Emilia Plater urodziła się 13 XI 1806 Roku W Wilnie I była jedyną córką Anny z Von Mohłów I hrabiego Franciszka Ksawerego Platerów.

jej dzieciństwo przypadło na niespokojny czas (wyprawy Napoleona, próby odzyskania niepodległości przez Polaków i Litwinów), a atmosfera tamtego okresu musiała pozostawić głęboki ślad w jej osobowości. ciężka atmosfera rodzinna zapewne również pozostawiła ślad na psychice dziecka, bowiem Emilia była świadkiem kłótni i gorszących scen między swoimi rodzicami (z powodu zbyt swawolnego życia Franciszka Ksawerego), którzy w 1815 roku postanowili rozwieść się.



Portret 18-letniej Emilii Plater

po dramatycznych chwilach nastąpił w życiu Emilii okres spokoju. Przeprowadziła się z matką do majątku Liksna w polskich Inflantach, korzystając z zaoferowanej przez kuzynkę Izabelę Zyberk-Plater (wielkiej patriotki) gościny.

Czas spędzony w Liksnie ukształtował postawę i psychikę Emilii. Już jako dziewczynka gorliwie uczyła się literatury, matematyki, fizyki, przyrody, jak również języków obcych, gry na fortepianie itp. Jednak jej największą pasją stały się dzieje narodowe, historia Polski oraz powszechna. Rozczytywała się w dziejach o sławnych kobietach, walczących o wolność swego kraju. Duże wrażenie wywarła na niej historia Joanny D'Arc, która stała się jej wzorem do naśladowania. Pragnęła pójść w ślady Dziewicy Orleańskiej. Pasjonowała się również czynem Baboliny, Anny Doroty Chrzanowskiej (obrończyni Trembowli).

O ukształtowaniu się osobowości Emilii i o roli przyszłej bohaterki powstania listopadowego, obok cech wrodzonych i historycznych zainteresowań, wywarło też wpływ ówczesne wileńskie środowisko.

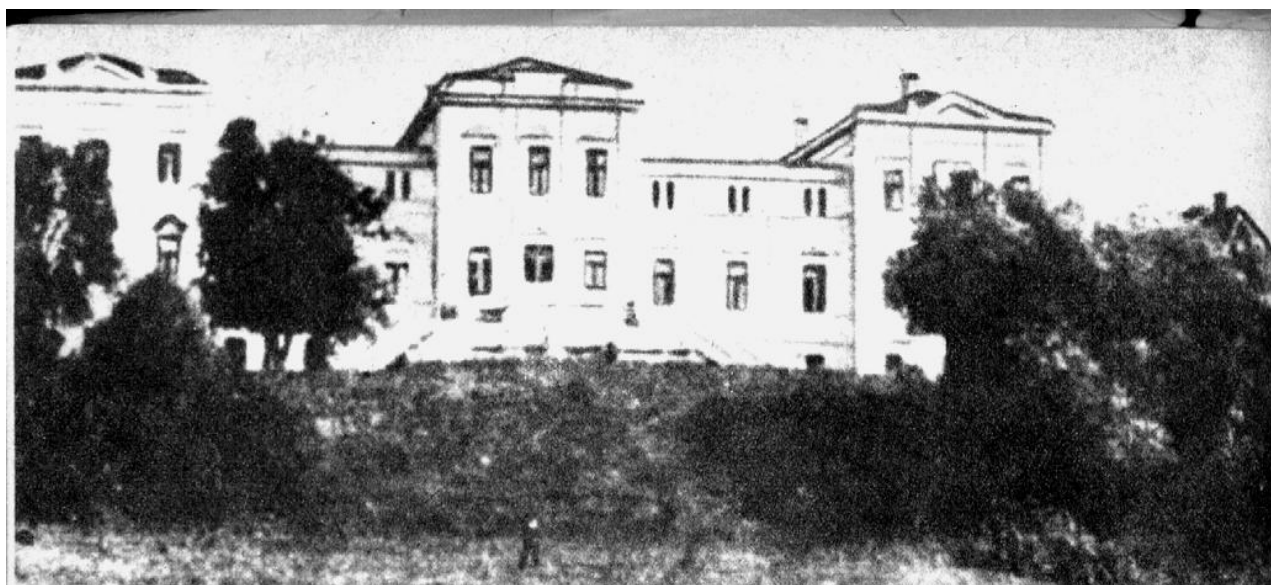
Duży wpływ na Młodą Platerównę miało Towarzystwo Filomatów i Filaretów. Otóż Emilia pragnęła żyć jak filareci, kształcić się jak filomaci, szerzyć oświatę wśród ludu i być gotowa do wszelkich ofiar dla ojczyzny.

W 1829 roku Emilia wybrała się z matką, wbrew panującej wówczas modzie w podróż po Polsce, aby nacieszyć się ojczyzną. Na wszystkie nowe doświadczenia Emilia reagowała żywiołowo. Jak sama ponoć mówiła – powróciła na Litwę, będąc bardziej Polką. Z podróży wyniosła także obserwacje na temat włościan w Królestwie i Galicji. Szczególnie

wzruszyło ją spotkanie z chłopem mówiącym po polsku. Na Litwie takie obrazki były rzadkością, ponieważ między dworem a wsią istniała bariera językowa wynikająca z różnic narodowościowych.

W 1830 roku Emilia straciła matkę- najbliższą najbardziej kochaną osobę. Był to dla niej dotkliwy cios, a rozpacz spotęgowana została wyjątkowym okrucieństwem ojca, który odmówił córce jakichkolwiek kontaktów.

Wkrótce jednak silna osobowość Platerówny pozwoliła jej przezwyciężyć kryzys wywołany śmiercią matki, w czym znacznie dopomogły nadchodzące wydarzenia...



Pałac Platerów w Ligźnie.

2. Ród Platerów na Żmudzi

Rzeczypospolita Obojga Narodów była państwem wielu nacji – przede wszystkim Polaków, Litwinów, Rusinów. Tu właśnie – czy to w wyniku

zmian granic, czy dokonanego wyboru – ludzie o rozmaitych korzeniach znajdowali ojczyznę.

Ród Platerów wydał wielu ofiarnych synów Ojczyzny, którzy w znaczący sposób odznaczyli się w historii kraju, choć wśród jego członków zdarzały się też osoby na los państwa obojętne.

Protoplastą rodziny był, według tradycji, żyjący w XII wieku rycerz Herebold z Westfalii o przydomku Plater – prawdopodobnie już wtedy właściciel zamku Broel. Posiadłość ta, można powiedzieć rodowe gniazdo, stała się ważną dla określenia tożsamości rodzinnej, że miano jej przybrano jako drugi człon nazwiska, które od tej pory brzmiało Broel-Plater.

Początek linii inflanckiej dał Henryk Broel-Plater, na stałe przenosząc się do tej krainy. Właściwym ojcem polskich Platerów był Henryk Jan (zmarł w 1546 roku), z nadania wielkiego mistrza Zakonu Krzyżackiego właściciel majątku Indryca. Losy jego synów, podobnie jak losy ziemi inflanckiej, zdeterminowane zostały wydarzeniami politycznymi i stały się przełomowe dla całego rodu.

W 1569 roku potwierdzono włączenie Inflant do Rzeczypospolitej . Konsekwencją tego aktu było nadanie szlachcie inflanckiej takich samych praw jakie posiadała szlachta w Polsce i na Litwie. Z tych praw w pełni korzystali synowie Jana Henryka, chętnie podejmując obowiązki na rzecz nowej Ojczyzny. Wilhelm w randze pułkownika dowodził oddziałem w wojnie o Inflanty za panowania Zygmunta Augusta i Stefana Batorego. Henryk uczestniczył w ceremonii przekazania Inflant królowi polskiemu, za czym wcześniej gorąco agitował wśród tamtejszej szlachty.

Z kolei potomkowie Henryka stali się założycielami dwóch linii Platerów – Żmudzkiej i inflanckiej.

Nasza bohaterka pochodziła z trzeciej – litewskiej linii Broel-Platerów. Zapoczątkował ową linię najmłodszy syn wojewody inflanckiego Jana Andrzeja – Fabian – mężny pułkownik wojsk litewskich za czasów wojny północnej 1699-1721, dziedzic Dusiat i Antuzowa. Pradziadek Emilii, Jan Ludwik, spędził życie w służbie publicznej. Zaczynał jako dworzanin Augusta III, posłował na sejmy, był generałem-majorem wojsk litewskich. Nie zapomniał o potrzebach rodu i m.in. przez małżeństwo znacznie pomnożył jego zasoby. Jeden z jego synów odziedziczył majątek Dusiaty. Z tej gałęzi pochodzą kuzyni i przyjaciele Emilii – Władysław i Cezary – powstańcy i działacze emigracyjni. Matka ich pozostawiła po sobie trwałą pamiątkę w Wilnie- „Galeria, gdzie modlą się wierni przed Ostrą Bramą datuje się od 1829 roku.” oszklili ją hrabina Apolinarą Platerową po uzdrowieniu syna Cezarego..”¹

Właścicielem Antuzowa, drugiej części majątku litewskich Platerów został najmłodszy syn Jana Ludwika – też Ludwik, który jednak niczym szczególnym nie zapisał się w kronikach rodzinnych. Żonaty z Kunegundą z Wołłowiczów miał trzech potomków – Michała, Kaspra i Franciszka Ksawerego – stryjów i ojca Emilii.

Cezary Plater był działaczem politycznym i społecznym. Uczestniczył w powstaniu listopadowym. Był posłem na sejm powstańczy, następnie na emigracji był prezesem Tow. Literackiego Pol., związany z Hotelem Lambert.

¹ „w Wilnie i dworach wileńskich. Pamiętnik z lat 1815- 1843” Gabriela Gunter Puzynia

Władysław Plater uczestniczył w powstaniu listopadowym. Następnie na emigracji wydawca i redaktor wielu pism m.in. paryskiego „Dziennika Narodowego”. W 1870 roku założył Muzeum Narodowe Polski w Raperswilu.

Plater Ludwik był działaczem politycznym, uczestnikiem powstania kościuszkowskiego. W początku XIX wieku był współpracownikiem A.J. Czartoryskiego w kuratorium wileńskim. W Królestwie Polskim sprawował urząd senatora- kasztelana, a od 1816 roku sekretarza stanu. Był współzałożycielem, dyrektorem i profesorem Szczególnej Szkoły Leśnictwa w Warszawie. Wprowadził nowoczesną gospodarkę leśną w lasach rządowych. Blisko współpracował m.in. z Druckim –Lubeckim, później był związany z Hotelem Lambert.

Kazimierz Konstanty Plater był kasztelanem trockim od 1790, podkanclerzem litewskim od 1793 roku. Członek Rady Nieustającej i działacz konfederacji targowickiej.

3. Powstanie listopadowe na Żmudzi

Opinia publiczna w Warszawie już w grudniu 1830 roku domagała się od dyktatora wkroczenia na Litwę, trafnie wyczuwając, iż w ten sposób można zadać ciężki cios planom strategicznym cara Mikołaja, uniemożliwić akcję zaczepną w Królestwie Polskim i poderwać prestiż Rosji w opinii europejskiej. Jednak dyktator Chłopicki pozostał bierny w działaniach na Litwie.

Dopiero w maju 1831 roku, na polecenie rządu, wyruszył na Litwę generał Dezydery Chłapowski, a następnie Antoni Giełud, po klęsce pod

Ostrołęką. Nim to nastąpiło, na Litwie już wrzało. Na jedenaście powiatów guberni wileńskiej aż 9 powstało z bronią w ręku, a i w dwóch pozostałych spokój pozostał chwilowy, rychło bowiem i te dwa powiaty ogarnięte zostały płomieniem walki zbrojnej.

„Powstanie na Litwie wybuchło prawie żywiołowo, wbrew nakazom tajnego komitetu wileńskiego, pragnącego je odroczyć. A wybuchło w tych samych powiatach żmudzkich wileńskiej guberni, które dawniej tak gorąco poparły Insurekcję Kościuszkowską. Porwała się nie tylko średnia szlachta, inteligencja i duchowieństwo, ale także, masowo, zamożny i oświecony lud żmudzki – z taką niechęcią znoszący rządy rosyjskie.”²

„Napięcie patriotyczne polskości na Litwie silne było nie tylko wśród szlachty lecz nawet wśród włościan, zwłaszcza na Żmudzi, którzy za kościuszkowską idąc tradycją, pierwsi rwali się do walki. W lutym 1831 roku zaczęła się ruchawka wśród włościan powiatu telszewskiego. Część popisowych tego powiatu, uprzedzając wyznaczony pobór rekruta (...) chwyciła za oręż pod dowództwem szlachcica Borysewicza i włościanina Giedryma.”³

Mało wiemy o patriotycznej postawie ludu na Żmudzi w 1831 roku, a przecież chłopci żmudzcy jako pierwsi stanęli do walki. Już w lutym powstał tam ruch partyzancki w odpowiedzi na rozkaz cara o poborze rekruta.

Wiemy również, że Platerówna odbywała w tym czasie swoje podróże po kraju, po wsiach żmudzkich. W jakim celu? Może zbierała informacje o życiu i kulturze chłopów? A może namawiała lud do powstania?

² „Polska, jej dzieje i kultura” Wacław Tokarz

³ „Przegląd Polski” Mościcki

Faktem jest, że po wybuchu powstania powstała na Żmudzi pojawiła się tam żmudzka parafraza „Pieśni Legionów Polskich we Włoszech”; „Na Żmudzi ułożono pieśń gminną na nutę <Jeszcze Polska nie zginęła> i śpiewano ją podczas powstania.”⁴

...Jeszcze Polska nie zginęła, gdy Żmudzini żyją
I Żmudź walkę rozpoczęła, gdy się w Polsce biją.
Polacy z Rusią, Żmudzią i Litwą
Wywalczą swobody tak świętą bitwą.
Trzydziesty siódmy rok idzie jak carom służymy
Każdy kątek u nas w biedzie, ni Boga chwalimy.
Zlituj się Boże! Przez Twą sprawiedliwość
Wróc Polsce, Litwie i żmudzi szczęśliwość...

Żmudź zatem pierwsza za przykładem Warszawy porwała się do walki i najwytrwalej partyzantkę prowadziła. „Żmudzini będą w dziejach świata wzorem świętej miłości ojczyzny”.

4. Emilia Plater i jej udział w powstaniu

W momencie rozpoczęcia powstania na Litwie wiele rzeczy w życiu Platerówny uległo zmianie... „W tym momencie skończyło się prywatne bytowanie panny Plater – kobiety spokojnej, cichej, nikomu nieznannej – zostawiając jedynie wspomnienia w sercu niewielkiej liczby przyjaciół i pamięć obojętną kilku sąsiadów. Od tej pory przynależy ona do Historii, która zrobi z niej jedną z najbardziej chwalebnych bohaterek powstania”-

⁴„Sercem i Orężem” Dioniza Wawrzykowska

pisał o przemianie naszej bohaterki jej znajomy i towarzysz broni Józef Straszewicz



Emilia Plater wydaje rozkaz do bitwy

W niedzielę 29 marca, w Dusiatkach ziemianie i chłopcy spotkali się na mszy świętej. Nie była to jednak zwykła msza. Ksiądz ogłosił z ambony uwłaszczenie dla wszystkich włościan, którzy wezmą udział w powstaniu. Po zakończeniu liturgii inicjatywę przejęła Emilie Plater. Świadoma jak ważnej sprawie służy, umiejąca rozmawiać z chłopami i znająca ich język potrafiła zachęcić przybyłych do chwycenia za broń Mówiła o

konieczności płacenia Moskałom wygórowanych podatków, o uciążliwym obowiązku służby w armii rosyjskiej, o prześladowaniach policyjnych.



Platerówna na czele kosynierów żmudzkich.

W ten sposób udało się zwerbować 280 pieszych i 30 jeźdźców, który w zastępstwie za Cezarego Platera, Emilia poprowadziła do Dyneburga. Po drodze oddział Platerówny zdobył stację pocztową Dangiela i zwyciężył w dwóch potyczkach z Rosjanami – pod Ucianami i Jeziorosach. W tychże Jeziorosach Emilia wpisała do ksiąg ziemskich akt powstania, zgodnie z tradycją Rzeczypospolitej, co ustawiło ją w sytuacji akceptowanego przywódcy.

Stan oddziału Platerówny był opłakany – ludzie byli pełni zapału, ale źle wyszkoleni i kiepsko uzbrojeni w starciu z regularnym wojskiem. Plan zdobycia Dyneburga upadł.



Na biwaku

Nie wiemy dokładnie co zdecydowało, że Emilia znalazła się w obozie Karola Załuskiego, a nie w platerowskim oddziale, teraz dopiero dowodzonym przez Cezarego.. Wiemy, że Załuski nie kwapił się do przyjęcia Emilii w swe szeregi, nawet zalecił Straszewiczowi, który wstawiał się za Platerówną u dowódcy, aby nakłonił Emilię do powrotu do domu. Jednak żadne argumenty nie były w stanie przekonać „Rycerki” o powrocie do domu. Gdy wśród zgrupowanych oddziałów Załuskiego spotkała oddział strzelców wilkomierskich, wśród których znajdowali się jej znajomi i krewni, zgłosiła chęć służenia w ich szeregach.

3 maja 1831 roku stoczona została bitwa pod Prystowianami przez powstańców rozłożonych obozem przy drodze z Szadowej do Bejsagoły, z

siłami rosyjskimi. Mimo, że losy walki były z góry przesądzone, powstańcy przyjęli ją i bohatersko ją stoczyli.

Po przegranej potyczce Emilia postanowiła (wraz z Marią Raszanowicz - swoją przyjaciółką i nieodłączną towarzyszką) przejść pod komendę Konstantego Paraczewskiego, zdecydowanego atakować Wilno. Wyprawa ta jednak skończyła się fatalnie - oddział wpadł w zasadzkę i został rozбит.

5 czerwca, stojąc na czele jakiegoś oddziału Emilia spotkała generała Dezyderego Chłapowskiego. Spotkanie to odbyło się prawdopodobnie w majątku Michała Ogińskiego w Gabrielowie. Chłapowski doradzał jej powrót do domu, jednak wobec odmowy mianował ją honorowym dowódcą kompanii w 25 pułku piechoty liniowej.

Wojsko polskie stoczyło kilka zwycięskich potyczek, lecz nie zmieniło to układu sił. Wielkie nadzieje wiązano z przybyciem gen. Antoniego Giełguda.



Nagrobek Emilii Plarer
w Kopciowie z ok.1880 r.

Obecny wygląd nagrobka
Emilii Plater.

Po przegranej bitwie pod Kownem (29 czerwca) Platerówna wycofała się wraz z armią powstańczą na zachód , biorąc udział w potyczkach z oddziałami rosyjskimi.

Sprzeciwiała się decyzji Gielguda o przejściu do Prus. Wraz z kuzynem Cezarym postanowiła przedrzeć się do Warszawy. Rozchorowała się po drodze i pozostawiona przez Cezarego swojemu losowi zmarła w majątku Ignacego Abłamowicza w Justianowie. Pochowano ją w Kopciowie (na Litwie), gdzie do dziś istnieje jej grób.

5. Epilog powstania listopadowego

Powstanie listopadowe było największym wysiłkiem zbrojnym w polskich walkach wyzwoleniczych XIX stulecia. Naród uzbroił ponad 140tys. żołnierzy i przeszło 10 miesięcy toczył walkę z największą potęgą militarną Europy, odnosząc przejściowe lecz poważne sukcesy. Walka ta była ogromnym wstrząsem dla całej politycznej świadomej części narodu i wzmocniła uczucia patriotyczne Polaków.

Klęskę powstania spowodowała nie tyle nierówność sił i środków, obu walczących stron, ile nieudolne i konserwatywne kierownictwo powstania. Pod naciskiem powszechnych nastrojów patriotycznych ogół ziemiaństwa i szlachty przystąpił do walki, lecz nadał mu konserwatywny charakter, umiarkowany charakter. Konserwatywne kierownictwo powstania przeciwstawiało się postępowym reformom i nie wierzyło w możliwość

wywalczenia niepodległości. Wprawdzie szeregowi żołnierze dzielnie walczyli w powstaniu, to jednak ogół chłopów pozostał obojętny, a niekiedy niechętny powstaniu, które nie obiecywało żadnej poprawy ich losu.

Skutki powstania listopadowego:

- ❖ Wielka emigracja
- ❖ Po klęsce powstania car ograniczył autonomię Królestwa Polskiego
- ❖ Likwidacja wojska polskiego
- ❖ Ostre represje wobec uczestników powstania (zsyłki na Sybir, konfiskaty majątków)

6. Stosunki polityczne i społeczne na ziemiach Korony pod zaborem Rosyjskim

W wyniku rozbiorów ziemie polskie zostały podzielone przez 3 monarchie, które pod względem charakteru i cech zewnętrznych niezwykle silnie różniły się od dawnej Rzeczypospolitej.

Dla egalitarystycznej z natury i zaangażowanej w życie polityczne szlachty polskiej rozbiory oznaczały utratę prerogatyw ustawodawczych, administracyjnych, a częściowo również sądowniczych. Tylko niewielka część szlachty weszła w skład nowego stanu ziemiańskiego, reszta stopniowo stapiała się z innymi klasami społecznymi.

Funkcje sądownicze oraz administracyjne skupiały się w ręku przedstawicieli zaborów. A rzeczywista władza należała do monarchy.

Rosja podzieliła swe nabytki na gubernie, na czele których stali gubernatorowie wraz z podległą ekipą urzędników.

Stosunki pomiędzy właścicielami ziemskimi a chłopstwem uległy zmianie na niekorzyść chłopów. Poddaństwo rosyjskie miało surowszy charakter niż porządki panujące w Rzeczpospolitej. W obu krajach chłop był związany do ziemi, lecz w Rosji w większym stopniu stanowił on osobistą własność swojego pana, mógł być sprzedany bez uprawianej przez siebie ziemi, podarowany, wynajęty lub za karę zesłany na Sybir. Skargi przeciw panom były zakazane i ścigane przez prawo.

7. Zakończenie

Emilia Plater była zwyczajną kobietą, która myślą i czynem dała świadectwo swej wielkości. Nie była wolna od błędów, ale dzięki swym przymiotom zapisała się w pamięci jako niezwykła..

Niezwykłość wystąpienia Emilii polegała nie tylko na tym, że była kobietą i chwyciła za broń, ale wynikała z jej całej postawy, jakby poczucia misji narodowej.

Emilia Plater jest symbolem wielkiego, głębokiego patriotyzmu, nieskazitelnie czystej i nie zdradzonej miłości do Ojczyzny.

Nazwisko naszej narodowej bohaterki słynie na całym świecie. Dowodem tej powszechnej sławy są wiersze pisane przez poetów francuskich, włoskich, niemieckich, angielskich, węgierskich, sławiące ją jako bohaterkę. Pojawiły się również portrety Platerówny, przedstawiające jej rzeczywistą lub wyobrażoną postać, a także dzieła

malarskie, ukazujące ją na tle wydarzeń wojennych, wykonane przez takich malarzy, jak: Kossak, Gerson, Rozen, Kurowski i inni.

W okresie ponad 150 lat, jakie upłynęły od jej śmierci, stała się Platerówna natchnieniem dla wielu artystów, poetów, malarzy, rysowników. Jej imię przybrały liczne szkoły, drużyny harcerskie i inne organizacje młodzieżowe. Jej imieniem nazywa się ulice, place, jej postać widzieliśmy na banknotach 20 złotych w okresie pierwszej niepodległości Polski. Podczas II wojny światowej imię Emilii Plater przybrał I Samodzielny Batalion Kobiety, wchodzący w skład 1 dywizji Wojska Polskiego.

Myślę, że śmiało można stwierdzić, iż Emilia Plater wniosła swój wkład w dorobek ludzkości. Dała przyszłym pokoleniom wzorce, z jakich mogą one czerpać wskazania dla siebie. Jej postać przetrwała i zapewne przetrwa w pamięci potomnych...

Adam Mickiewicz

„Śmierć Pułkownika”

„W głuchej puszczy, przed chatką leśnika,
Rota strzelców stanęła zielona;
A u wrót stoi straż Pułkownika,
Tam w izdebce Pułkownik ich kona.
Z wiosek zbiegły się tłumy wieśniacze,
Wódz to był wielkiej mocy i sławy,
Kiedy po nim lud prosty tak płacze
I o zdrowie tak pyta ciekawy.
Kazał konia Pułkownik kulbaczyć,

Konia w każdej sławnego potrzebie;
Chce go jeszcze przed śmiercią obaczyć,
Kazał przywieść do izby - do siebie.
Kazał przynieść swój mundur strzelecki,
Swoją kordelas i pas, i ładunki;
Stary żołnierz - on chce jak Czarniecki.
Umierając, swe żegnać rynsztunki.
A gdy konia już z izby wywiedli,
Potem do niej wszedł ksiądz z Panem Bogiem;
I żołnierze od żalu pobledli.
A lud modlił się klęcząc przed progiem.
Nawet starzy Kościuszki żołnierze,
Tyle krwi swej i cudzej wylali,
Łzy ni jednej - a teraz płakali
I mówili z księżami pacierze.
Z rannym świtem dzwoniło w kaplicy;
Już przed chatą nie było żołnierza,
Bo już Moskał był w tej okolicy.
Przyszedł lud widzieć zwłoki rycerza,
Na pastuszym tapczanie on leży -
W ręku krzyż, w głowach siodło i burka,
A u boku kordelas, dwururka.
Lecz ten wódz, choć w żołnierskiej odzieży,
Jakie piękne dziewczę ma lica?
Jaka pierś? - Ach, to była dziewczyna,
To Litwinka, dziewczyna-bohater,
Wódz Powstańców - Emilia Plater!"

Ferdynand Kuraś **„Platerówna”**

„Siedem dziesiątek lat dziś mija
Od chwili, kiedy narodu
Wielka córka, Emilia
Plater, dziecię Litwy grodu,
Wycieńczona walką z wrogiem,
Gdy ten Polsce żłobił blizny,
Stała przed Sędzią-Bogim
Uzalić się swej Ojczyzny.

Dostatkiem otoczona,
Mogła życie wieść w pokoju,
Lecz gdy Polska zagrożona,
Rzuca wszystko- i do boju!
Zbiera hufiec i na czele
Na moskiewskie wiedzie rotę,
Śmierci w oczy patrząc śmiejąc,
Zmierza wprost w miecze, groty.

Gdzie się zjawi szablą błysnie,
Wróg pada jak łan na niwie,
I przez matnię się przecisnie
Zawsze cało i szczęśliwie.

Ale kiedy wódz naczelny
Wojska polskie do Prus wiedzie,
Cna dziewica w kraj oddzielny
Między obcych nie pojedzie!

Lecz podąża ku Warszawie,
Byle tylko między swemi
Narodowej służyć sprawie
Krew wytoczyć w własnej ziemi.

Przez dni dziesięć ciągłej drogi,
Gdy przez lasy się przedziera,
A ślad krwawy znać nogi
I nieznośny ból doskwiera,
Przez towarzyszy wzniesiona
Zostaje do polnej chatki
Leśnika, gdzie wkrótce kona-
Na wieść klęski Polski- matki!

Lecz choć zgasła gwiazda złota
Na zaćmionem płaskim niebie,
Błyszczą do dziś ta jej cnota
‘Na ojczystej naszej glebie.’”

Bibliografia:

1. „Ludzie niezwykajni...Emilia Plater” Małgorzata Żaryn
2. „Sercem i Orężem” Dioniza Wawrzykowska – Wierciochowa
3. „Niezwykłe postacie z czasów powstania listopadowego” Stefan Majchrowski
4. „Trzy powstania” Stefan Kieniewicz
5. „Historia Polski 1795 - 1918” Stefan Kieniewicz
6. „Pod zaborami 1795 – 1918” Piotr Wandycz
7. „Historia Polski 1795 – 1918” Andrzej Ch

